

Sędzia Anna Maria Wesołowska spotkała się z uczniami w Skoczowie

Data publikacji: 21.09.2017 10:30

W środę (20.09) z uczniami skoczowskich szkół spotkała się sędzia Anna Maria Wesołowska. Jest to postać bardzo ciekawa, ponieważ oprócz długoletniej praktyki sędziowskiej może również pochwalić się karierą telewizyjną - występuje w jednym z programów starających się ukazać rzeczywistość sali sądowej oraz pracy organów ścigania.

□

Anna Maria Wesołowska, chociaż jest kojarzona głównie z popularnym serialem, uważana jest za ogromny autorytet w kwestiach prawnych. Wiele lat spędziła na salach sądowych, zajmując się głównie problemem przestępczości zorganizowanej. – **Wydałam wiele wyroków, skazujących na karę dożywotniego pozbawienia wolności** – mówiła Wesołowska w czasie wykładu. Jako długoletni praktyk, miała również okazję wziąć udział w pracach, dotyczących stworzenia Ustawy o Świadku Koronnym, która w latach 90' przyczyniła się do rozbitcia wielu grup przestępczych.

W tym wypadku słowa Wesołowskiej były skierowane do dzieci chodzących do skoczowskich szkół – **Rozstrzygałam wiele spraw karnych. Były to sprawy o morderstwa, gwałty czy też porwania. Jednak nie tylko takie czyny są regulowane w kodeksie karnym. Przestępstwem jest również podrobienie podpisu rodzica, czy też sfałszowanie legitymacji szkolnej. Wiele razy podobne sprawy również znajdują się na wokandzie** – ostrzegła sędzia zgromadzonych uczniów.

Spotkanie Anny Marii Wesołowskiej z uczniami odbywało się w ramach I Skoczowskich Dni Profilaktyki, zainicjowanych przez lokalną straż miejską. Dlatego właśnie gość specjalny starał się zachęcić uczniów do dyskusji i gromadzenia wiedzy, dotyczącej prawa – **Założcie w szkole kąciki prawne. Dowiedzcie się, jakie przysługują wam prawa. Czy wiecie, że jeżeli ktoś z was kpi, bądź w jakiś sposób narusza waszą prywatność również popełnia przestępstwo, zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 3?** – pytała Wesołowska uczniów.

Nie brakowało również przykładów z życia oraz z sali sądowej: – **Kiedyś rozstrzygałam w sprawie pewnego chłopaka, ucznia jednej ze szkół, który miał bardzo dobrą opinię. Chłopak był piątkowym uczniem oraz harcerzem. W dzień kobiet chciał kupić swojej dziewczynie kwiatek, jednak okazało się, że brakuje mu kilku złotych. Postanowił zabrać te pieniądze uczniowi szkoły podstawowej, którego znał z widzenia. Chłopak nie chciał oddać pieniędzy, więc starszy uczeń trochę go poszarpał, a następnie, chcąc wystraszyć, rzucił nożem harcerskim. Odpowiadał za rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia. Groziło mu aż 15 lat** – takie ostrzeżenia usłyszeli uczniowie skoczowskich szkół, którzy słuchali prelekcji z zapartym tchem.

I Skoczowskie Dni Profilaktyki miały przede wszystkim pomóc przestrzegać uczniów przed zgubnymi skutkami nieprzemyślanych zachowań. Czasami, podejmując jakieś działanie, sprawca nawet nie jest świadomy, że popełnia przestępstwo. Rozmowa z sędzią Anną Marią Wesołowską z pewnością zainteresowała uczniów, którzy aktywnie uczestniczyli w dyskusji. Z pewnością będzie to dla nich lekcja, jak negatywne skutki na dalsze życie mogą mieć nieprzemyślane zachowania.